

pracy. Jedność teorii i praktyki zostanie osiągnięta we wszystkich przedmiotach przy pomocy politechnicznego nauczania i pracy produkcyjnej. Tym sposobem socjalistyczna świadomość rozwinię się u wszystkich uczniów. Zostaną oni przygotowani do praktycznego życia w socjalistycznym społeczeństwie”.

Prasa niemiecka nieustannie zajmuje się tymi problemami, komentując uchwały Zjazdu. „Neues Deutschland” w nrze z dnia 25 września br. donosi, że już pierwsze tygodnie nowego roku szkolnego pokazują, jaki ogromny krok naprzód czyni szkolnictwo w NRD. Nowe formy nauczania w szkołach opierają się na tym założeniu, że wychowanie i kształcenie młodzieży, odpowiadające wymogom socjalistycznego społeczeństwa, możliwe jest tylko na podstawie ścisłego związku ze społeczną produkcją, postępem w nauce i technice

Tym nowym etapem rozwoju szkoły w NRD zajmuje się też w swoim artykule, opublikowanym w „Neues Deutschland” z dn. 16 września br., sekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty, Werner Lorenz „Nasza szkoła, — pisze on — to szkoła przyszłości i tylko człowiek naprawdę wykształcony, związany z praktyką, podoła zadaniom przyszłych czasów. Zwycięski socjalizm urzeczywistni prawdziwe, humanistyczne kształtowanie człowieka. Różnice między pracą fizyczną a umysłową zostaną zlikwidowane. Wychowawcze zadanie naszej epoki to wszechstronnie wykształcony człowiek. Wprowadzenie ogólnokształcącej, politechnicznej szkoły, urzeczywistnienie prawdziwie humanistycznego wychowania jest tylko wtedy możliwe, gdy robotnicy, razem ze wszystkimi pracującymi sami będą kształtowali życie dla dobra ogółu. Szeroko rozgałęziony system wychowania politechnicznego, zaczynający się w przedszkolu a kończący się w szkole wyższej, podniesie nauczanie na nie osiągnięty dotąd poziom”.

Aby młodzież wykształcić i wychować politechnicznie, trzeba — jak twierdzi ND z dn. 25. 6. br., — na przykładzie nauk przyrodniczych pokazać uczniom wzajemne uwarunkowanie zjawisk (ekonomicznych, technicznych, gospodarczych), aby mogli właściwie poznać świat. W ten sposób młodzi ludzie zdobędą umiejętność stosowania metody dialektycznej jako podstawy badań.

Zasadniczym warunkiem do spełnienia tych założeń jest — jak wywodzi dalej ND — odpowiednie wykształcenie i doksztalcenie nauczycieli. Niezbędne jest też wydanie odpowiednich podręczników dla politechnicznego wykształcenia nauczycieli. Potrzeby naukowych konsultacji, zwłaszcza w zakresie materializmu dialektycznego i politechnicznego nauczania, muszą być zaspokajane przez urządzenie naukowych konferencji i konsultacji w pedagogicznych szkołach wyższych, instytutach i uniwersytetach.

Uchwały V Zjazdu SED mogą, zdaniem ND z dnia 5. 9. br., być zrealizowane tylko wtedy, gdy szerokie koła ludności wezmą czynny udział w ich realizacji. Dużą rolę do spełnienia będą miały tu komitety rodzicielskie, które czuwać muszą nad właściwą realizacją zadań wysuniętych przez partię i rząd.

M. B.

#### FILM W NRD

W lipcu br. omawiano w Berlinie wschodnim na specjalnej konferencji osiągnięcia i błędy dotychczasowej produkcji filmowej DEFY. W konferencji brali udział aktorzy i reżyserzy, robotnicy fabryczni i z roli, przedstawiciele Komitetu Centralnego SED, żołnierze Armii Ludowej, współpracownicy Ministerstwa Kultury i pisarze.

Aleksander Abusch, w swoim przemówieniu, nazwał konferencję tę — konferencją walki o dalszy rozwój socjalistycznej sztuki filmowej. Najbliższe zadania socjalistycznego filmu w NRD ujął on w siedmiu punktach:

1. Naczelnym zadaniem jest rozwój socjalistycznej tematyki poprzez odpowiedni jej wybór; może być ona wzięta z kluczowych odcinków socjalistycznego

budownictwa, z przeobrażeń ideologicznych zachodzących w obecnym okresie przejściowym prowadzącym do socjalizmu albo z historii rewolucyjnego ruchu robotniczego.

2. Celem rozwinięcia różnorodnej i bogatej tematyki socjalistycznej należy zgrupować różne motywy wokół głównego problemu, jakim jest ukształtowanie człowieka klasy robotniczej. Mogą one dotyczyć zagadnień związanych z klasą robotniczą, chłopstwem, inteligencją i stanem średnim. Tematem filmów może być krytyka kapitalistycznych, feudalnych i kolonialnych stosunków społecznych w przeszłości albo teraźniejszości. Należy zajmować się również konkretnymi historiami: klasyczno-humanistycznym dziedzictwem narodu niemieckiego jak i innych narodów.

3. Dla zachowania rozległości tematycznej socjalistycznej sztuki filmowej należy pielęgnować film rozrywkowy, pasjonujący film z przygodami oraz utopijno-techniczny film fabularny. Nie można zaniedbać dziedziny filmów dla dzieci o socjalistycznym życiu młodzieży oraz dziedziny bajek filmowych, które wychowywałyby dziecko w duchu sprawiedliwości społecznej i miłości do pracującego narodu nie słując jednocześnie rozwijaniu się mistycyzmu.

4. Największe znaczenie dla tematyki wszystkich rodzajów filmu ma walka o pokój, walka z militarystycznymi przywódcami, którzy robią z Niemiec zachodnią bazę NATO dla wojny rakietowo-atomowej. Zadaniem filmu fabularnego jest zdemaskowanie militarystycznego i klerikalnego charakteru zachodnioniemieckiego państwa.

5. Wspólna produkcja ze studiami filmowymi Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych musi być rozszerzona, aby wzmocniła się ideologiczno-artystyczna współpraca w duchu proletariackiego internacjonalizmu.

6. Praca czynników kierujących twórczością filmową musi przyczynić się do tego, aby w studiach zapanowała prawdziwie socjalistyczna atmosfera.

7. Gdy w artystycznej praktyce zastosowane zostaną rewolucyjne zdobycze materializmu historycznego i dialektycznego, prowadzące do głębszego zrozumienia rzeczywistości, wtedy z jeszcze większym powodzeniem powstawać będą wielkie dzieła sztuki filmowej.

Powodów niewypełnienia głównych zadań przez socjalistyczny film Aleksander Abusch dopatruje się w świadomych, a częściej nieświadomych ustępstwach reżyserów i autorów w wobec tendencji oportunistycznych i rewizjonizmu, co zaznaczyło się szczególnie w sztuce NRD w r. 1956. Plenum KC SED i Konferencja Kulturalna poddały ostrej krytyce wyrażające się w tych tendencjach wpływy ideologii mieszczańskiej i rozwinęły przeciwko nim ofensywę opierając się na podstawowych założeniach marksistowsko-leninowskiego światopoglądu. „W niektórych filmach — mówił Abusch — zaznacza się mniej lub więcej zdrada pozycji klasowych i partyjności, brak socjalistycznej perspektywy przy kształtowaniu wszystkich konfliktów: tak właśnie wyraża się rewizjonizm w sztuce”. Aleksander Abusch skrytykował też tendencje tworzenia za wszelką cenę filmów, które mogą być wyświetlane w Niemczech zachodnich, a zgodnych z ideologią kapitalistycznych współpartnerów takiej produkcji. „Jest to gorsze od pokojowej ideologii koegzystencji” — powiedział Aleksander Abusch. „Jest to proste kapitulowanie przed interesami zachodnioniemieckich kapitalistów. Twórcy filmów naszej republiki zgodzą się z nami, że z takim liberalizmem, z tego rodzaju współpracą produkcyjną, w której cierpią zasady i artystyczny poziom naszej sztuki filmowej — trzeba raz na zawsze skończyć”. (Patrz „B. Z.” z dnia 4 VII 58).

Jak donosi „Berliner Zeitung” z dnia 8 VII br. w sprawozdaniu z omawianej konferencji, uczestnicy jej zastanawiali się nie tylko nad tym co i jak należy jeszcze zrobić w zakresie produkcji filmów, przy czym podkreślano, że tylko realizm socjalistyczny może tu stanowić właściwą artystyczną metodę twórczą. W ostatnim

czasie artyści byli często zdania, że włoski neorealizm może być wzorem twórczości filmowej. Jest to — jak podkreśla „Berliner Zeitung” — twierdzenie błędne, bo po pierwsze neorealizm oparł się na wzorach filmów radzieckich (Pudowkin, Eisenstein), a po wtóre reprezentuje on realizm krytyczny w kapitalistycznych stosunkach społecznych i pokazuje niedomagania, nie wskazując drogi wyjścia. Realizm socjalistyczny natomiast, który bazuje na światopoglądzie materializmu dialektycznego i historycznego, tę drogę znajduje i wskazuje. Podczas gdy neorealizm musi pozostać defensywny, realizm socjalistyczny jest ofensywny przez to właśnie, że wypowiada się za socjalizmem. Reżyser Gerhard Klein powiedział na konferencji: „Musimy ustawicznie pokazywać wielkie w małym, a tym wielkim jest u nas budowa socjalizmu”.

Dużo miejsca zajęły też dyskusje poświęcone stanowisku artysty. Powiedziano w związku z tym, że sztuka ma przekonywać! Trzeba być jednak samemu przekonany, żeby móc przekonywać innych. „Jeżeli ktoś myśli, że jest jeszcze trzecia droga — powiedział Michał Tschesno-Hell (autor scenariusza o Thälmannie) to zostanie starty między dwoma pierwszymi”. Powiedział on też, że rozprawienie się z okrutnym faszyzmem po r. 1945 było stosunkowo proste. Wybór artysty był wtedy łatwy. Droga do socjalizmu natomiast jest znacznie trudniejsza i również bardziej zróżnicowana i trudniejsze jest artystyczne przedstawienie tego procesu. Artysta musi mieć zdecydowany światopogląd, a takim światopoglądem jest materializm dialektyczny i historyczny. Zdaniem Tschesno-Hella przekonano się z czasem o tym, że dobra teoria jest rzeczą bardzo praktyczną.

W związku z tym Zygfryd Wagner, kierownik wydziału kultury SED, powiedział, iż trzeba koniecznie pomóc artystom. Tą pomocą powinna się stać swobodna dyskusja. Wagner powiedział m. in.: „W Niemczech przyszłość należy do socjalistycznej sztuki filmowej”. DEFA jest jedynym reprezentantem prawdziwej niemieckiej sztuki filmowej. Sprostajcie temu zadaniu!”

W dyskusji aktorzy Koch-Hooge i Oligmüller skrytykowali dotychczasowe formy pracy DEFY. Krytyka dotyczyła zwłaszcza zwyczaju powierzania ról aktorom z Niemiec zachodnich, nawet wtedy gdy można było równie dobrze albo i lepiej obsadzić role te wykonawcami z NRD. Na konferencji kulturalnej SED zdecydowano, że tylko wtedy będą angażowani aktorzy z NRF, kiedy nie znajdzie się odpowiedniego wykonawcy w NRD. Nie oznacza to, że w przyszłości w DEFIE nie będą grali aktorzy z Niemiec zachodnich.

Zwrócono też uwagę na to, że DEFA nie zajmowała się wcale albo rzadko takimi tematami jak: unarodowiony przemysł, socjalistyczne rolnictwo czy też Armia Ludowa. Zaniedbano także komedii filmowej, za jedynie udaną próbę w tym zakresie uznał Aleksander Abusch w swoim referacie film Kurta Maetziga pt. „Nie zapomnijcie o mojej Traudel” („Vergisst mir meine Traudel nicht”). „Humor jest nierozdzielna, konieczną częścią składową naszej sztuki filmowej” — powiedział Aleksander Abusch. Na zakończenie zaś stwierdził, że najważniejszą konsekwencją konferencji, obok bezpośrednich politycznych i artystycznych skutków powinno być wytworzenie socjalistycznej tematyki i socjalistycznej sztuki filmowej w ogóle, oraz dalsze prowadzenie rozpoczętej dyskusji.

M. B.

#### WYMIANA STUDENTÓW POMIĘDZY POLSKĄ A NIEMIECKĄ REPUBLICĄ FEDERALNĄ

Kontakty między szkołami wyższymi Niemieckiej Republiki Federalnej i Polski zostały nawiązane we wrześniu 1956 r. Mimo pewnych przeszkód natury biurokracyjnej rozwijają się one nadal. Według danych Związku Studentów Niemieckich w „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z dnia 29 VIII 58 r. odwiedziło Polskę, w czasie